

Sierra Leone zalegalizowało aborcję na życzenie

10 grudnia 2015

Decyzja deputowanych z Freetown oznacza, że Sierraleonki zyskają prawo, o którym jak na razie pomarzyć mogą m.in. kobiety w Polsce. Ustawa jest efektem wieloletnich badań społecznych i obserwacji działania podobnych rozwiązań w innych krajach afrykańskich.

Ustawa została przyjęta jednogłośnie. Na wynik głosowania aplauzem zareagowały obecne na sali aktywistki pro choice, ubrane w koszulki z napisami „dzieci z wyboru, nie przez całe życie”. Chwile wcześniej w parlamencie przemawiała główna orędowniczka projektu, deputowana Isata Kabia. „W naszym kraju w wyniku źle przeprowadzonych zabiegów aborcyjnych umiera zbyt wiele kobiet w sile wieku. Można temu zapobiec wprowadzając bezpieczne usługi medyczne z tego zakresu oraz system opieki poaborcyjnej” – mówiła aktywistka na rzecz praw kobiet.

Problem nielegalnych aborcji, przeprowadzanych najczęściej w niebezpiecznych warunkach był w ciągu ostatniej dekady wielokrotnie odnotowywany w raportach światowych organizacji na rzecz praw człowieka. Mówiły o tym m.in. dokumenty Konwencji w Sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet (CEDAW). Śmiertelność podczas zabiegów przerywania ciąży wśród Sierraleonek wynosiła ok. 30 proc. „Praktycznie każdy w Sierra Leone zna kogoś, kto stracił w takich okolicznościach żonę, córkę czy inną bliską osobę. Ta ustawa to wielka szansa na zmianę rzeczywistości na lepszą” – komentuje Valeria Tucker, działaczka IPAS, międzynarodowej organizacji rzecz praw reprodukcyjnych kobiet, skupiającej się głównie na wyeliminowaniu śmierci i okaleczeń spowodowanych przez poddanie się nielegalnym zabiegom aborcyjnym.

Przegłosowana dzisiaj ustawa jest zwieńczeniem wieloletniego

procesu, który zmienił Sierra Leone, przynajmniej na poziomie formalno-prawnym z prawdziwego piekła na ziemi – w postępowy kraj, respektujący i chroniący prawa obywatelskie. Rząd w Freetown ratyfikował w ostatnich latach prawie wszystkie umowy międzynarodowe i protokoły dotyczące przestrzegania praw człowieka, w tym również AU Women's Protocol, czyli deklarację obligującą władze do szczególnej ochrony zdrowia i życia kobiet poprzez dostęp do bezpiecznej aborcji.

W ramach przygotowań do wprowadzenia zmian prawnych, przedstawiciele rządu odwiedzili w 2012 roku Etiopię, gdzie podobne regulacje już obowiązują. Tamtejsi urzędnicy, pracownicy służby zdrowia oraz działaczki organizacji obywatelskich przedstawiły delegatom z Sierra Leone korzyści w zakresie poprawy zdrowia kobiet oraz funkcjonowania całego systemu opieki lekarskiej.

Przypadek Sierra Leone potwierdza znaczny progres w krajach afrykańskich w dziedzinie nadawania kobietom praw reprodukcyjnych. W ubiegłym roku podobna ustawa została przegłosowana przez parlament Mozambiku.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu